

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



## Weganizm oznacza Atak

Flower Bomb

Flower Bomb  
Weganizm oznacza Atak

Tłumaczenie: Konrad

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

Mój weganizm istnieje jako nihilistyczna konfrontacja z istniejącą moralną tkanką antropocentryzmu i gatunkizmu. Tutaj, na terytorium zwanym „Ameryką”, moralne uzasadnienie spożywania mięsa i wydzielin zwierząt innych niż ludzkie idzie w parze z industrializacją ich zniewolenia i redukcją do statusu towarowego. Jest to odbicie społeczeństwa kapitalistycznego, które redukuje chaos do porządku, zmienia ciała zwierząt w procesie udomowienia, a także marketing ciel, które są społecznie uznawane za zwykłe produkty do konsumpcji. Mój weganizm definiowany jest nie tylko przez indywidualistyczną odmowę internalizacji, walidacji i wzmocnienia tych autorytarnych wartości społecznych, ale także przez kolejne atakowanie ich.

Moja anarchia odrzuca cywilizację gatunkizmu, nie z perspektywy powrotu do łowcy-zbieracza”, ale z punktu ciągłej wrogości do arbitralnych hierarchii, władzy i rządów, które przybierają formę przed-lub post-cywilizacyjną. Obejmują one przywrócenie tradycji lub kultur, które próbują wskrzesić antropocentryczne, hierarchiczne wartości i światopoglądy. Nie skupiam się na przywróceniu przeszłej egzystencji. Moim celem jest stworzenie radosnego życia, tu i teraz, poprzez destrukcyjną konfrontację z wszelkimi elementami rządzącymi, które próbują utrzymać hierarchiczną moc. Jestem wrogo nastawiony do wszystkich, którzy uważają zwierzęta inne niż ludzkie i dzikie za zwykłe surowce do antropocentrycznej eksploatacji i konsumpcji.

Na serio zadziwia mnie, że samozwańczy anarchiści wypełniają antropocentryczną rolę spożywania zwierząt innych niż ludzkie - rolę przypisaną im przez kapitalizm, tradycję i kultury w okresie dzieciństwa. Wypełniają rolę bycia „człowiekiem” i obejmując moralność, która standaryzuje rolę kontroli i dominacji nad dziczą. Ile czasu zajmuje współczesnym „anarchistom” dostrzeżenie elektrycznych klatek, więzień na wolnym powietrzu ogrodzonych ogrodów, wystaw zoologicznych, ukrytej brutalności rzeźni, gatunkizmu spożywania niektórych zwierząt innych niż ludzkie, ale budowania relacji z innymi? Lub wzajemnie powiązane sposoby, w jakie społeczeństwo postrzega zwierzęta nieludzkie jako najniższy wspólny mianownik, aby porównać te z kategorii uciskanych? Jak, kurwa, anty-autorytarna praktyka może skończyć się na utowarowieniu ciał - ludzkich lub nie-ludzkich (ale w tym przypadku nie-ludzkich) - usprawiedliwianiem swojej roli w zniewoleniu, morderstwie i konsumpcji?

Jeśli chodzi o wsparcie więźniów i zniesienie więzienia, gdzie jest uznanie - i solidarność z - milionami, które pozostają uwięzione w rzeźniach za pomocą wyroków śmierci usprawiedliwiających popyt na okaleczone, starannie zapakowane zwłoki? Uznanie ich egzystencjalnej walki z więzie-

niem i dominacją jest ograniczone ludzką supremacją. Kiedy anarchia nie uwzględni wyzwolonej dzikości poza ograniczonym zakresem ludzkiej supremacji, jest to jedynie skoncentrowany na człowieku reformizm, który nie niszczy logiki kontroli i dominacji. Społeczeństwo to śmierć z założenia. Śmierć i lekceważenie zwierząt innych niż ludzkie są wbudowane w projektowanie autostrad, linii kolejowych, rolnictwa i wszystkich innych form antropocentryzmu strukturalnego. Opowiadam się za jego całkowitym upadkiem w kierunku emancypacji dzikości. Udomowienie jest procesem zintemalizowanej samo-automatyzacji, uwarunkowanej poczuciem wyższości nad dzikością, która manifestuje się instytucjonalnie w myśleniu o człowieku będącym ponad dzikością. Odrzucam ten sposób myślenia wraz z jego założeniem, że ciała zwierzęce inne niż ludzkie są jedynie produktami żywymi do polowania i konsumpcji - założenie, które nie uwzględnia ich indywidualnych interesów i autonomii cielesnej. Odrzucam humanizm, jego autorytarne role i tradycje oraz przypisaną mu tożsamość, która ogranicza mój potencjał do odkrywania mojej własnej zwierzęcości poza cywilizowanym udomowieniem.

Toczy się wojna przeciwko społeczeństwu, obok zwierząt innych niż ludzie, które odmawiają udomowionego podporządkowania, i które są eksmitowane ze swoich domów z powodu masowego wylesiania, rozwoju człowieka i technologii. Weganizm obarczony kamieniem milowym liberalizmu nie potrafi krytycznie uznać samej kapitalistycznej cywilizacji przemysłowej za masywne, uosobienie antropocentrycznej dominacji. Anarchizm, który nie rzuca wyzwania gatunkowi na poziomie indywidualnym, odtwarza zintemalizowane autorytarne wartości ludzkiej dominacji. Ponieważ gatunkowość jest wszechobecna w społeczeństwie; jest izolowana i dobrze zachowana dzięki pocieszającej normalizacji - normalizacji, która wspomaga indoktrynację kulturową i apatię. Konfrontacja jest niezbędna w niepokoju społecznie ustalonych wygód i moralnego porządku dominacji zwierząt innych niż ludzkie. Moja wegańska anarchia uosabia solidarność nie tylko z dietą, ale także z atakiem; atak zdefiniowany przez materialne działania zapalającego pragnienia zniszczenia społecznych przejawów ludzkiej supremacji.